

Sygn. akt I C 482/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Radosław Niewiński

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2015 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. G. (1)**

przeciwko **A. D.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

Oddała powództwo.

Sędzia

Sygn. akt I C 482/15

UZASADNIENIE

Powód P. G. (1) pozwem skierowanym przeciwko A. D. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w B.II Wydział Karny z dnia 17 września 2003 roku, sygn. akt (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 10 marca 2015 roku w zakresie rozstrzygnięcia zasądającego od niego na rzecz A. D. kwotę 5.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 4 czerwca 2003 roku do dnia zapłaty. P. G. (1) nadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu. Motywując swoje stanowisko wskazał, iż składał apelację od wymienionego powyżej orzeczenia, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 lutego 2004 roku, w tym w zakresie rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu na rzecz pozwanej. Następnie w dniu 23 marca 2015 roku został zawiadomiony przez komornika sądowego o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z wniosku A. D. o egzekucję kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, łącznie kwoty 7.340,92 złotych. Podniósł, iż wyrok w wymienionej powyżej sprawie karnej uprawomocnił się w dniu 16 marca 2004 roku i od tego czasu rozpoczął bieg 10 – letni termin przedawnienia. Wniosek pozwanej o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi w sprawie sygn. akt (...) wpłynął do Sądu Rejonowego w B. w dniu 9 marca 2015 roku, a zatem po upływie 10 – letniego terminu przedawnienia określonego w art. 125 § 1 k.c. Dodał, iż w okresie od daty uprawomocnienia się orzeczenia do daty złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności pozwana nie podjęła żadnych działań, które w sposób bezpośredni i skuteczny zmierzałyby do wyegzekwowania przedmiotowej należności (k. 2 – 4).

Pozwana A. D. wniosła o oddalenie powództwa i przyznała okoliczności dotyczące daty wydania i uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie sygn. akt (...), nadto podniosła zarzut naruszenia przez powoda zasad współzycia społecznego. Podniosła, iż nie miała wiedzy, że wyroki ze sprawy karnej ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, ponieważ nie została o tym poinformowana przez Sąd po zakończeniu sprawy karnej, nadto informacji takiej nie udzielono jej po złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, w którą finalnie wyrok został zaopatrzony. Podała, iż od daty

uprawomocnienia się orzeczenia do daty złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności upłynęło niecało 11 lat. Stwierdziła, iż od czasu wydania wyroku w sprawie karnej chciała zostawić za sobą ten przykry rozdział w życiu i liczyła, że powód dobrowolnie spełni świadczenie, bez potrzeby wszczynania postępowania egzekucyjnego. Wskazała, iż upływ czasu nie powinien zwalniać P. G. (1) z pełniej odpowiedzialności za wyrządzoną jej krzywdę. Wyjaśniła, iż złożenie wniosku egzekucyjnego było także związane z jej trudną sytuacją materialną i zdrowotną, pozostawała osobą bezrobotną, w styczniu 2014 roku przeszła nieudany zabieg na serce, zaś w marcu 2014 roku miała wypadek komunikacyjny. Z uwagi na to, iż przebywała na zwolnieniach lekarskich rozwiązano z nią stosunek pracy, a z powodu posiadanych dolegliwości nie może powrócić do dotychczas wykonywanej pracy zawodowej. Wymienione okoliczności doprowadziły do pogorszenia jej stanu zdrowia psychicznego i od października 2014 roku pozostaje pod opieką poradni zdrowia psychicznego, gdzie zdiagnozowano u niej stan depresyjno – nerwicowy powodujący konieczność przyjmowania leków antydepresyjnych. Wskazała, iż pozostaje pod opieką poradni kardiologicznej (k. 22 – 22v).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w B.II Wydział Karny z dnia 17 września 2003 roku, sygn. akt (...) P. G. (1) został między innymi uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- z art. 197 § 1 k.k., tj. tego, iż w dniu 14 września 2002 roku w B. używając przemocy poprzez popychanie, ciągnięcie, przytrzymywanie za włosy i duszenie w okolicy szyi doprowadził A. D. do obcowania płciowego

oraz

- art. 245 k.k., tj. tego, iż w dniu 14 września 2002 roku w B. groził A. D. popełnieniem przestępstwa na jej osobie w celu zmuszenia jej do zaniechania powiadomienia policji o dokonanym gwałcie.

We wskazanym wyroku powód został także oskarżony o popełnienie czynu zabronionego z art. 197 § 1 k.k. w stosunku do drugiej pokrzywdzonej. Finalnie P. G. (1) został skazany na karę łączną 4 lata pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. zasądzono od niego na rzecz pokrzywdzonych, w tym pozwanej A. D. kwoty po 5.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i krzywdę moralną z 13% odsetkami w stosunku rocznym od dnia 4 czerwca 2003 roku do dnia zapłaty. Apelacja powoda od wyroku w sprawie sygn. akt (...) została oddalona w całości i w związku z tym wyrok ten uprawomocnił się dnia 24 lutego 2004 roku (k. 3 akt egzekucyjnych (...)).

P. G. (1) odbył orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności, lecz jak sam przyznał, nie uiszczył na rzecz pokrzywdzonych, w tym A. D. kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia (zeznania powoda k. 31, 30v). Pozwana nie negowała, iż po raz pierwszy podjęła czynności zmierzające do wyegzekwowania zasądzonego na jej rzecz świadczenia poprzez złożenie w dniu 9 marca 2015 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, ponieważ jak argumentowała liczyła, iż P. G. (1) dobrowolnie spełni świadczenie. Stwierdziła, iż po zdarzeniu wyjechała na studia i chciała pozostawić za sobą przykre doświadczenia. Podniosła, iż w związku z niniejszą sprawą czuje się osobą ukaraną, ponieważ musi się tłumaczyć. Podkreśliła, iż jej krzywda się nie przedawnia w związku z upływem czasu (zeznania pozwanej k. 31 – 31v, 30v – 31). A. D. z uwagi na schorzenia kardiologiczne pozostaje pod opieką poradni kardiologicznej od 2010 roku (k. 26 zaświadczenie), nadto leczy się w poradni zdrowia psychicznego (k. 25 skierowanie do szpitala psychiatrycznego). Pozwana w styczniu 2014 roku miała wykonany nieudany zabieg kardiologiczny w postaci ablacji. W dniu 10 marca 2014 roku pozwana uczestniczyła w kolizji drogowej – jadąc rowerem została potrącona przez samochód (k. 28 notatka informacyjna o zaistniałej kolizji drogowej). Z powodu powyższych zdarzeń A. D. pozostawał na zwolnieniu lekarskim i po zakończeniu okresu niezdolności do pracy rozwiązano z nią stosunek pracy za wypowiedzeniem. W okresie od 21 października 2014 roku do 16 marca 2015 roku A. D. posiadała status osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku (k. 27 decyzja Starosty (...)).

Następnie w dniu 9 marca 2015 roku pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym w B.wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wymienionemu orzeczeniu, w którą to klauzulę wyrok został zaopatrzony w dniu 10 marca 2015 roku (k. 3 akt egzekucyjnych (...)). W dniu 16 marca 2015 roku A. D. złożyła wniosek egzekucyjny do Komornika Sądowego przy

Sądzie Rejonowym w B.Z. S. przedkładając tytuł wykonawczy w postaci wyroku z w sprawie sygn. akt (...). Pismem z dnia 17 marca 2015 roku komornik skierowała do powoda zawiadomienie o wszczęciu egzekucji oraz żądanie udzielenia wyjaśnień (k. 2, 4, 6 akt egzekucyjnych (...)). Natomiast w dniu 26 marca 2015 roku powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie.

Nie było kwestionowanym, iż powód w całości, ani w części nie przekazał na rzecz pozwanej żadnej kwoty z tytułu zasądzonego na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 5.000 złotych. Należy zauważyć, iż strony jako datę uprawomocnienia się wyroku w sprawie sygn. akt (...) podawały 16 marca 2004 roku, lecz z adnotacji znajdującej się na wymienionym orzeczeniu jednoznacznie wynika, iż wyrok ten uprawomocnił się z dniem 24 lutego 2004 roku.

Zgodnie z przepisem art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Niewątpliwie zdarzeniem takim jest niezależny od woli stron upływ terminu przedawnienia. Przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może nastąpić po jego uzyskaniu, a więc po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Nie może więc być mowy o podważaniu w sprawie takiego prawomocnego wyroku posiadającego przymiot powagi rzeczy osądzonej, skoro roszczenia nie skonkretyzowane również ulegają przedawnieniu (art. 125 § 1 k.c.). Następstwem upływu tego przedawnienia jest uprawnienie dłużnika do uchylecia się od obowiązku zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Przepis art. 840 k.p.c. nie uzależnia skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym wyrokiem od podniesienia go w konkretnym postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 272/14, LEX nr 1656513).

W przedmiotowej sprawie wyrok w sprawie sygn. akt (...) uprawomocnił się z dniem 24 lutego 2004 roku, a zatem od tej daty rozpoczął bieg 10 – letni termin przedawnienia określony w przepisie art. 125 § 1 k.c. W tym okresie pozwana nie podjęła żadnych czynności w celu zaspokojenia roszczenia, zmierzających do przerwania biegu terminu przedawnienia, np. w postaci wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 roku, II CK 276/04, niepubl.). Czynnością taką byłby też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji, jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. W realiach przedmiotowej sprawy 10 – letni termin przedawnienia upłynął z dniem 24 lutego 2010 roku. W związku z tym zestawiając tą datę z datami czynności podjętych przez A. D. w celu zaspokojenia roszczenia należy stwierdzić, iż zostały one podjęte już po upływie tego okresu. Wskazana okoliczność, co do zasady przemawia za zasadnością powództwa, jednak z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego należało dokonać rozważań w zakresie możliwości zastosowania tej klauzuli generalnej w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, w tym zachowań obydwu stron, z punktu widzenia powszechnie funkcjonujących w polskim społeczeństwie norm moralnych i obyczajów. Należy również wskazać, iż jak wynika z twierdzeń pozwanej w okresie bezpośrednio poprzedzającym upływ terminu przedawnienia w 2014 roku przebywała ona na zwolnieniach lekarskich między innymi związanych z nieudanym zabiegiem kardiologicznym, których to okoliczności powód nie kwestionował.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Na wstępie należy wskazać, iż strona powołująca się na naruszenie zasad współżycia społecznego nie jest zobligowana do skonkretyzowania jakie w jej ocenie zasady współżycia społecznego zostały naruszone. Wymogiem zastosowania przez sąd orzekający art. 5 k.c. nie jest sprecyzowanie i oznaczenie zasady współżycia społecznego rzekomo naruszonej przez stronę. Stanowisko, że sąd, rozstrzygając sprawę na podstawie art. 5 k.c., powinien określić wprost zasadę współżycia, na którą się powołuje, było przyjęte we wcześniejszym orzecnictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1964 roku, I PR 159/64, OSN 1965, Nr 1, poz. 19, z dnia z 22 listopada 1994 roku, II CRN 127/94, nie publ., z dnia 14 października 1998 roku, II CKN 928/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 75). Obecnie judykatura odstąpiła od niego przyjmując, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 roku, V CSK 322/13, LEX nr 1491263 i orzecznictwo tam powołane). Zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia nakazuje ocenę interesów i postaw obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego na tle całokształtu okoliczności sprawy, przy czym nie jest wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa wtedy, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą po stronie uprawnionego, zwłaszcza jeżeli przemawia za tym charakter uszczerbku lub szczególna sytuacja uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 roku, V CSK 322/13, LEX nr 1491263 i orzecznictwo tam powołane – m.in. por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7 – 8).

W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy uwzględnienie podniesionego przez powoda wpływu okresu przedawnienia, prowadzące do przyjęcia, że roszczenie wynikające z wyroku w sprawie sygn. akt (...) uległoby przedawnieniu i w konsekwencji uwzględnienie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, godziłoby w zasady etycznego i uczciwego postępowania oraz społeczne poczucie sprawiedliwości, a tym samym stanowiło nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Istotne znaczenie dla oceny tego zarzutu z punktu widzenia zasad współżycia społecznego w ocenie Sądu ma też charakter tego świadczenia oraz faktyczne przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia przez pozwaną, jak również postępowanie samego powoda – dłużnika. Należy zauważyć, iż w przedmiotowym postępowaniu Sąd nie był uprawniony do dokonywania ponownej oceny popełnionych przez powoda czynów oraz zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Na podstawie art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zdaniem Sądu trudne dla pozwanej przeżycia w związku z popełnionym przestępstwem usprawiedliwiały opóźnienie w egzekwowaniu roszczenia. Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, iż w zasadzie od początku 2014 roku A. D. pozostawała niezdolna do pracy w związku z przebyтым zabiegiem kardiologicznym. Pozwana podnosił, iż obecnie sama czuje się ukarana, ponieważ musi się tłumaczyć w przedmiotowej sprawie. A. D. dodała, iż czasami myślał, aby wcześniej egzekwować należne jej świadczenie, lecz obawiała się reakcji otoczenia (k. 31 – 31v)

Nie negując terminu przedawnienia określonego w przepisie art. 125 § 1 k.c. należy jedynie na marginesie wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przestępstwo popełnione na szkodę pozwanej stanowi występek, a zatem dotychczas, co do zasady nie wygasło dla pozwanej uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem o naprawienie szkody. Wymaga podkreślenia, iż mimo istotnej funkcji jaką pełni przedawnienie, to jest funkcji stabilizującej stosunki społeczne, funkcja ta nie przedstawia się jako nadrzędna; musi ona bowiem w pewnych sytuacjach ustąpić przed inną wartością, jaką jest prawo strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 roku, V CSK 516/12, LEX nr 1422124). Kolidzją wartości przejawiającej się w pewności stosunków prawnych, chronionej instytucją przedawnienia, oraz wartości, jaką stanowi prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony prawnej naruszonego dobra, można w wyjątkowych wypadkach rozwiązywać przy pomocy klauzuli zawartej w art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2002 roku, III CKN 1115/00, LEX nr 75288).

Zestawiając okoliczności dotyczące powoda, który wskazał, iż nie spełnił zasądzonego świadczenia na rzecz żadnej z pokrzywdzonych i jednocześnie nie odwołał się do jakichkolwiek okoliczności uniemożliwiających mu spełnienie świadczenia, w zasadzie oczekując na upływ czasu i kwestionując swoją odpowiedzialność pomimo prawomocnego wyroku karnego (k. (k. 31, 30v) z sytuacją oraz czynnościami podejmowanymi przez pozwaną, zaistniały przesłanki do uznania powołania przez P. G. (1) na upływ okresu przedawnienia za nadużycie prawa. Ocenę taką potwierdza także rozważenie podniesionego zarzutu przedawnienia w odniesieniu do charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i braku jego nadmierności, która oceniając obiektywnie nie była nadmierna. Nie można także stracić z pola widzenia, iż zasądzenie na rzecz pozwanej zadośćuczynienia w sprawie sygn. akt (...) stanowiło rozstrzygnięcie w wyroku karnym kwestii roszczeń cywilnych dochodzonych w procesie karnym. W przedmiotowej sprawie, jak już zaznaczono, Sąd nie mógł dokonywać zasadności rozstrzygnięcia w wyroku karnym. Odnosząc jednak okoliczność, iż powód odbył orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności, lecz nie spełnił świadczenia na rzecz pokrzywdzonej, zaś aktualnie powołuje się na zarzut przedawnienia, to jego uwzględnienie stałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, w tym prawem strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości, a jednocześnie podważałoby zaufanie co do skuteczności wykonalności wyroków karnych oraz ponoszenia pełnej odpowiedzialności za popełnione czyny zabronione.

Podsumowując, na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji orzeczenia.

Sędzia